

**UCHWAŁA Nr XXIV/107/16**  
**RADY MIEJSKIEJ MIEROSZOWA**  
**z dnia 31 maja 2016 r.**

**w sprawie nadania tytułu Honorowego Obywatela Gminy Mieroszów**

Na podstawie art. 18 ust.2 pkt 14 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. z 2016 roku, poz. 446), Rada Miejska Mieroszowa uchwala co następuje:

§ 1. Nadaje Księdzu Kanonikowi Krzysztofowi Cebuli tytuł Honorowego Obywatela Gminy Mieroszów.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Mieroszowa.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Mieroszowie.

## **Uzasadnienie :**

Ksiądz Kanonik Krzysztof Cebula urodził się 04.07.1959 r. w Świerzawie. Od najmłodszych lat był wychowywany w domu modlitwy i pracy. To rodzice swoim życiem ukazywali pierwszeństwo Boga w rodzinie. Wielokrotnie Ks. Krzysztof wspominał lata dzieciństwa, które jak podkreślał były poznawaniem życia przez bliskość z rodzicami i rodzeństwem, przez pracę i bliskość z Panem Bogiem. Od najmłodszych lat jako ministrant nie opuścił dnia Eucharystii i modlitwy. Po ukończeniu szkoły podstawowej podjął naukę w szkole zawodowej związanej z rolnictwem, udzielał praktyk zawodowych, zawsze lubił dzielić się tym co udało mu się osiągnąć i poznać. W tym czasie rozwijało się jego powołanie do kapłaństwa. Jak mówił złożył dokumenty do seminarium nie mówiąc o tym nikomu, dopiero po uzyskaniu odpowiedzi o przyjęciu do seminarium podzielił się swoją radością z rodziną i bliskimi. To rodzice zaszczytli w nim tę miłość do Boga i ludzi. Ks. Krzysztof nie był obojętny na głos Boga, odpowiedział na wezwanie i pełnił wolę Bożą. Był dobrym studentem choć ogromnie pokornym, bo teologię trzeba poznawać na kolanach, na modlitwie przed samym Bogiem. Bo wiedza to nie wszystko, trzeba doświadczyć obecności Boga w życiu.

Święcenia kapłańskie przyjął 23.05.1987 r. we Wrocławiu, posługę kapłańską pełnił w Miliczu, Mirsku, Jedlinie Zdroju- jako wikariusz, w Walimiu i Mieroszowie jako proboszcz. Od września 2005 r. został powołany do służby w Parafii pw. św. Michała Archanioła w Mieroszowie. Odpowiedział na to wezwanie radosnym sercem choć miał na uwadze okoliczności tych zmian, przyszedł po zmarłym wcześniej kapłanie Ks. Władysławie Strach. Mając na uwadze to doświadczenie parafian z odwagą i otwartością przyszedł pełnić wolę Bożą. „Panie daj mi tylko miłość ku tobie i twoją łaskę”- hasło z obrazka prymicyjnego towarzyszyło mu w kapłańskiej posłudze. Od pierwszych dni na parafii podjął pracę duszpasterską z wielkim zapałem i zaangażowaniem. Wielokrotnie powtarzał, że jest posłany do ludzi, bo oni czekają na słowo Boże, sakramenty, rozmowę, tak aby być z nimi w chwilach radości i smutku. Niezwykle otwarty na każdego człowieka, nigdy nikomu nie żałował czasu, czy to w dzień, czy późnymi wieczorami zawsze był gotowy na pomoc człowiekowi. Drzwi kancelarii zawsze były otwarte, a on uśmiechnięty, z otwartym sercem i dłońmi do dawania dobra, miłości, ofiary także materialnej. Bardzo wrażliwy na dzieci, wielokrotnie powtarzał, że to przyszłość Kościoła. Pokazywał im Boga, Jego dobroć i hojność, a dzieci łączyły do niego do ojca pełne zaufania i poczucia bezpieczeństwa. To dla nich poświęcał czas urlopu, ferii, na wspólne wyjazdy, kolonie, oazy dzieci Bożych, Eucharystyczny Ruch Młodych, pielgrzymki, spotkania, a w czasie rorat śniadania.

Nie zapominał również o młodzieży, która jest także nadzieją przyszłości Kościoła. To im mówił o obecności Pana Boga w życiu, aby podejmowali mądre i dojrzałe decyzje. Towarzyszył również narzeczonemu, parom małżeńskim, dzięki którym powstała Oaza Kręgu Rodzin- bo to rodzina jest pierwszym zaczątkiem wiary. Tworzył wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym i koła różańcowe. Bardzo szanował ludzi chorych, samotnych i skrzywdzonych.

Kapłan, który pokochał całym sercem każdego człowieka, pełen wrażliwości, troski, pomocy, otwartości, miał tak wiele tych cech. Oddany służbie Bogu i ludziom. Pośród trudu duszpasterskiego nie zapomniał o pięknie kościoła, salki katechetycznej, plebanii, ogrodu. Zatrószył się o wszystko. Najważniejsze prace wykonane przez ks. Krzysztofa w trakcie ostatnich dziesięciu laty to :

- renowacja organów,
- witraże w oknach kościoła. Jeden z nich pt. „, Głoszenie Królestwa Bożego”został ufundowany przez ks. Krzysztofa,
- renowacja obrazów przedstawiających Drogę Krzyżową,
- liczne remonty na plebanii,
- uporządkowanie terenu wokół kościoła.

Wiadomość o nagłej śmierci Księdza Krzysztofa Cebuli parafianie przyjęli z wielkim smutkiem i bólem. Ksiądz odszedł 10 lipca 2015 r. w wieku 56 lat w wyjątkowy dzień bo piątek ( dzień śmierci Pana Jezusa) i w godzinę Miłosierdzia Bożego.

Choć ból ściska serce i łzy płyną tak po ludzku, to patrząc oczami wiary pozostał z nami, wierząc i mocno ufając, że spogląda na swoją parafię z domu ojca w niebie, ukochał tą parafię i pozostał w niej do końca. Pozostał z nami, bo chciał być pochowany przy kościele, blisko ludzi i w otoczeniu ulubionych róż.